

KRONIKA
UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
1899/1900

ZA REKTORATU

EKSC. PROF. DR. STANISŁAWA HR. TARNOWSKIEGO

I

OTWARCIE ROKU SZKOLNEGO

W D. 10 PAŹDZIERNIKA 1900

PRZEZ

NOWEGO REKTORA

PROF. DR. LEONA MACIEJA JAKUBOWSKIEGO.



KRAKÓW

W DRUKARNI UNIwersYTETU JAGIELLOŃSKIEGO
pod zarządkiem Józefa Filipowskiego.

1900.

Nakładem c. k. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Rok szkolny 1900/1 otwarty został w poniedziałek dnia 10 października 1900 nabożeństwem w kościele akademickim św. Anny, które odprawił X. kanonik Dr. Spis, Profesor Wydziału teologicznego. Gdy po nabożeństwie zgromadzili się w auli dostojni goście, jako to: naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, Senat Akademicki, Profesorowie i Docenci, tudzież młodzież uniwersytecka i liczna publiczność, zabrał głos Prorektor Uniwersytetu JĘksc. Prof. Dr. Stanisław hr. Tarnowski i zwracając się do nowego Rektora przemówił jak następuje:

Magnifice Domine!

Poprzednik Twój na tem najchlubniejszym stanowisku, mam zaszczyt i obowiązek powitać Cię imieniem Uniwersytetu, a składając w Twoje ręce jego zarząd złożyć Ci zarazem sprawozdanie z ubiegłego roku.

•Błogo temu, kto spełniając tę czynność, może z czystym sumieniem powiedzieć, że rok był dla Uniwersytetu szczęśliwy. Niezwykle ważny, uroczysty jak żaden przed nim, z wyjątkiem pierwszej chwili założenia, ten rok pięćsetny przeszedł w sposób, który i nas na duchu, i naszą w opinii świata powagę, podnosi. Staraliśmy się o to wszyscy jak jesteśmy, gorliwie i usilnie: ale tym staraniem, z wdzięcznością

winniśmy wyznać. Bóg tak poszczęścił, że od ważnych aż do podrzędnych spraw i okoliczności, aż do tych, które nie zależą od ludzi, jak piękna pogoda i słońce, wszystko udało się dobrze, nic nie zmieszało, nic nie zamaćciło wzniesłego charakteru naszej uroczystości. Dla nas, współczesnych, zostanie ona jednym z pięknych w życiu wspomnień: dla naszych następców zostanie chlubną kartą w dziejach tego Uniwersytetu; wspomnienia tych dni, ich podniosłe wrażenie, jak rozeszło się szeroko po za nasze mury, tak ufam zostanie i trwać będzie długo wszędzie, gdzie brzmi polska mowa, a tętni polskie uczucie.

Tak być powinno; to należało się od nas naszej przeszłości, i naszej przyszłości. Jednej oddać cześć, drugiej przypomnieć gdzie zdążyć winna, a na jakiej drodze zdążyć może, oto cośmy osiągnąć chcieli przez nasz pamiątkowy obchód. i cośmy, — (bez zarozumiałości zaświadczyć sobie możemy) — osiągnęli. Złożyć hołd wdzięczności i miłości naszym założycielom i dobrodziejom, schylić głowy przed tem co tu było wielkiego i dobrego, przypomnieć to i sobie i światu, pokrzepić się pamięcią tych wielkości — ale zarazem przejąc się na wskroś tą świadomością, że przeszłość nie jest wspomnieniem tylko, ale zakładem i warunkiem życia, że miniona wielkość nie jest tylko marną chlubą, ale zobowiązaniem na terażniejszość, i na przyszłość — że wielkość może nieraz przechodzić miarę ludzkiej możliwości, ale szlachetność i pełność życia jest koniecznością i powinnością względem nauki i względem społeczeństwa, to był cel, to było znaczenie obchodu naszej pięćsetnej rocznicy. Tegośmy dopełnili, kiedyśmy wyznawali jawnie i głośno cześć i miłość przeszłości, kiedyśmy składali ślubowanie, że na przyszłość jak dotąd przez pięć wieków, nie sprzeniewierzymy się ani Bogu, ani ojczyźnie, ani własnej czci, ani nauce.

Po tej przemowie odczytał Prorektor następujące sprawozdanie z działalności i z rozwoju Uniwersytetu w roku ubiegłym :

Z uchwały Senatu przygotowuje się do druku księga pamiątkowa, która będzie historią tych dni uroczystych, właściwie historią tego roku pamiętnego w dziejach Uniwersytetu. W niej znajdzie się dokładny opis samego obchodu, tekst wszystkich przemówień i adresów, spis wszystkich darów Uniwersytetowi złożonych, i spis wszystkich publikacyj jemu z tego powodu poświęconych, lub przez niego dokonanych. Będzie ta kronika piękną, tuszymy, pamiątką dla potomnych, a szczegółowem przypomnieniem lub uwiadomieniem dla współczesnych. Dziś nie potrzeba przypominać i opowiadać tego co wszyscy mają świeżo w pamięci; a wyliczać wszystkiego niepodobna, bo niestarczyłoby czasu. Ograniczam się zatem do krótkiego tylko, najogólniejszego sprawozdania.

Jeszcze przed początkiem pięćsetnego roku, wyznaczyl Senat komitet, do zajęcia się obchodem. Komitet ten, złożony z członków wszystkich wydziałów, pod przewodnictwem profesora Smolki, podzielił się na sekcye, i zaraz po otwarciu roku szkolnego wziął się do tych czynności, które wymagały dużo czasu i poprzednich przygotowań. Do takich należały głównie wydawnictwa, wykonywane w Drukarni Uniwersytetu pod kierunkiem prof. Ulanowskiego, doktoraty honorowe potrzebujące pozwolenia Najj. Pana, a następnie zaproszenia. W sprawie doktoratów doznał Uniwersytet najuprzejmiejszej uczynności i pomocy ze strony J. Exc. pana Ministra Oświaty i ze strony J. Exc. hr. Gołuchowskiego Ministra spraw zagranicznych, o którego opierało się zatwierdzenie doktorów honorowych obcych poddanych. Sprawa zaproszeń była dość zawiła i trudna. Zwykle, w podobnych razach, zaprasza się wszystkie uniwersytety całego świata. Nasz od tego zwyczaju musiał odstąpić, z wielu powodów, i przesłał zawiadomienie wszystkim uniwersytetom; zaproszenie zaś niektórym tylko, mając w wyborze na względzie bądź ich dawność, bądź bliższe z nimi stosunki. Liczba uniwersytetów zaproszonych oznaczala się podług ich ilości w każdym państwie. W Monarchii Austriacko-Węgierskiej odebrały zaproszenia wszyst-

kie uniwersytety. Szczególnie dbał Uniwersytet o to, żeby jego rocznica obchodziła jak święto wszystkich szkół polskich. Chciał przez to swoją z nimi łączność serdeczną okazać i przypomnieć. Zaproszenie wszystkich szkół było oczywiście niepodobieństwem; ale zrobiło się co było możliwem. Rada szkolna krajowa, na prośbę Senatu, zezwoliła naprzód, żeby dzień 7 czerwca był wolnym we wszystkich szkołach bez wyjątku, a zaleciła, żeby był obchodzony nabożeństwem, i uroczystem zebraniem ze stosownym odczytem. Zezwoliła wszystkim gimnazyom i szkołom realnym wybrać i wysłać delegatów do uczestniczenia w obchodzie. Z gimnazyów krakowskich i podgórskiego i ze szkoły realnej, uczestniczyli w obchodzie uczniowie in gremio.

Nastąpiła potem kwestya miejsca, na którym obchód miałby się odbyć. Dziedziniec Biblioteki Jagiellońskiej zdawał się naturalnie wskazanym, najwłaściwszem i zarazem najpiękniejszym miejscem. Ale okazał się zaciasnym, a umieszczenie i umocowanie płóciennego welarium, ochrony od deszczu a choćby od słońca okazało się niepewnem. Była myśl zbudowania umyślnych, krytych, trybun: to wszakże, oprócz, że bardzo kosztowne, byłyby zawsze nie estetyczne i niepokazne, podobne do cyrków i ulicznych widowisk. Pomysł J. Exc. Dunajewskiego, a najlaskawsze zezwolenie Księcia Biskupa krakowskiego, i księdza kanonika Bukowskiego o proboszcza kościoła, sprawiły, że na miejsce obchodu wybrano uniwersytecki kościół Stej Anny przestrzenią i okazałością najspodobniejszy do tego celu, a charakterem najpoważniejszy.

Z wiosną, kiedy termin się zbliżał, mnożyły się czynności komitetu. Żeby je porządnie wykonać, podzielił on się na sekcye; każda z nich miała swoje osobne zadanie, czuwała nad jedną stroną obchodu. Jedna miała wydział zaproszeń, druga umieszczenie przyjezdnych gości (pod przewodnictwem ks. kanonika Spisa, z niezmordowaną pomocą prof. Makarewicza); inna urządzenie kościoła Stej Anny i dziedzińca Biblioteki, a jak to zadanie świetnie wykonał prof. Sokółowski,

z pomocą ochotników pp. Emanuela Swieykowskiego i Ludwika Puszeta z pomocą p. Radcy Saarego i p. Inżyniera Ignacego Wentzla to wiemy i pamiętamy wszyscy. Osobną sekcję miało przedstawienie w teatrze; niepodobna tu pominąć Żeleńskiego autora kantaty, Deotymy autorki tekstu Gloria Almae Matris, wielkiej uprzejmości dyrekcyi teatru i artystów, i Odprawy Posłów odegranej pięknie przez uczniów uniwersytetu. Osobną sekcję miał obiad. Osobną prasa, z najchętniejszą i prawdziwie nieocenioną pomocą Towarzystwa Dziennikarzy, z jego przewodniczącym panem Liberatem Zajackowskim na czele. Dopieroż sam porządek w czasie obchodu, w kościele i na ulicy! Tę najtrudniejszą najkłopotliwszą część zadania, wziął na siebie pan Zdzisław Włodek, z gorliwym, czynnym i bardzo skutecznym udziałem uczniów Uniwersytetu, nawet uczniów gimnazyalnych, tworzących szpaler dziwnie dobrze utrzymany. Jak trudne zadanie było wykonane, jak nigdzie nie było jednej chwili zamieszania, niepewności, lub czekania, to przechodzi wszelką pochwałę. Wiele zaś te wszystkie sekcje miały kłopotów, niespodziewanych zmian do ostatniej chwili, ciężkiej pracy pod koniec od rana do nocy, tego nie dowie się nikt, kto zbliżka nie widział i nie dotknął; tego nie zatrze nigdy we wdzięcznej pamięci, kto widział, nie zapomni Uniwersytet cały.

Program był przyjęty i nakreślony przez Senat. W wilię uroczystego dnia nabożeństwo żałobne za fundatorów w kościele katedralnym na Zamku; z powodu jego restauracyi w gronie tylko członków uniwersytetu, profesorów i uczniów. Zjechał na nie, i odprawił, Najprzewielebniejszy ksiądz Biskup Pelczar suffragan przemyski, niedawno jeszcze, a przez długie lata, profesor Uniwersytetu i jego zaszczyt. Rada Miasta Krakowa ofiarowała się dać tegoż dnia wieczór w Sukiennicach dla wszystkich przyjezdnych gości. W sam dzień 7-go czerwca, nabożeństwo w kościele Panny Maryi odprawione przez Najprzewielebniejszego księcia Biskupa krakowskiego, po niem pochód do kościoła Stej Anny, tam przemówienia, oddawanie

darów i adresów, wręczenie dyplomów doktorom honorowym. O godzinie 6-tej obiad w sali Sokoła; o 9-tej teatr. Nazajutrz odsłonięcie posagu Kopernika. Program był już zupełnie ustalony, kiedy Rada Miasta, na wniosek radcy Rottera, uchwaliła dodatkowy pochód całej ludności miasta i okolic, od której Uniwersytet miał odebrać adres z życzeniami na Rynku. Była obawa, że te dwa pochody spotykające się na jednym miejscu mogą wywołać zamieszanie; ale oba były tak doskonale urządzone i prowadzone, że obawa okazała się płonną, a drugi pochód podniósł i uświetnił uroczystość pierwszego.

Medal pamiątkowy, z uchwały Senatu odbijał się w Paryżu przez pana Wincentego Trojanowskiego. Skoro nadeszły jego pierwsze egzemplarze, jedyne dwa tej wielkości, srebrne złocone, jeden przeznaczony dla Ojca Śgo, drugi dla Najj. Pana, udała się deputacya Uniwersytetu złożona z Rektora i Dziekanów na dwór cesarski do Pesztu i złożyła adres wraz z medalem. Odpowiedź Najj. Pana natchniona była szczególną, dobrze tu w kraju znaną, życzliwością i łaską. Medal dla Ojca Śgo nie mógł być doręczonym, bo przyszedł do Krakowa już po powrocie księcia Biskupa z Rzymu; czeka sposobności. Ale adres z hołdem czci i wierności, na ręce księcia Biskupa przesłany, sprowadził nam w odpowiedzi to Breve z błogosławieństwem, które było odczytane po nabożeństwie w kościele Panny Maryi.

Oto mniej więcej co poprzedziło dzień obchodu. Ten zaś przeszedł szczęśliwie i pięknie.

Są w świecie uniwersytety i starsze od naszego, i sławniejsze; obchodziły w swoich latach rocznice podobne, niektóre świetniej zapewne i głośniej. Ale nie wiem, czy który mógł chlubić się i radować gorętszymi, rzewniejszymi dowodami współczucia. Mówili cudzoziemcy, że takich u siebie nie widzieli. Swoich poruszył i zgromadził nasz obchód ze wszystkich ziem polskich. Wielkie miasta i drobne nieznanne zakątki przysyłały na piśmie słowa serdecznej życzliwości. Miasto Kraków i jego okolice w licznym wspaniałym pochodzie,

publicznie składało Uniwersytetowi wyraz swojego przywiązania. Od obcych nie brakło oznak uznania i uszanowania. Były i od takich nawet, od których mówiąc szczerze, nie spodziewaliśmy się dowodów sympatii: brakło ich od takich jedynie, o których wiedzieliśmy z góry, że ta sympatya albo wygasła w nich do szczętu, albo objawiać się nie uważa za roztropne.

Mężowie, sławni z nauki na cały świat, a z różnych stron świata jawnie i głośno w językach różnych ludów oddawali chlubne świadectwo polskiej nauce i oświacie. Jaśniał między nimi znakomity uczony, dziś sternik spraw oświaty i wychowania w Państwie austryackiem, którego obecność i zaszczytne słowa zostaną na zawsze w pamięci tego Uniwersytetu. Z władz i dostojników krajowych nie brakło prawie żadnego, a w gronie doktorów honorowych, i wśród uczestników obchodu widziało się głowy czcigodne, starsze czy jeszcze nie posiwiałe, polskiemu sercu drogie, w różnych zawodach, w różnych rodzajach działania i zasługi, ale prawdziwie najwyższe dziś głowy w narodzie.

Nie wyliczam darów pamiątkowych; ale wdzięczność sama nakazuje wspomnieć, że były niektóre bardzo nawet wspaniałe lub hojne; a wszystkie drogie, najdroższe zaś, najmiłsze, te co z najdalszych najsmutniejszych stron przywiezione. Senat miał sobie za powinność wystawić je na widok publiczny, żeby każdemu dać sposobność oglądania ich, żeby dawcom przez to okazać swoją wdzięczność, żeby wreszcie pochwalić się tymi darami, bo zaiste jest się czem pochwalić. Wystawa trwała dwa miesiące; zwiedzana była licznie, czysty dochód po odtrąceniu kosztów przeznaczył Senat na fundusz Bratniej Pomocy uczniów naszego Uniwersytetu.

Również nie mogę wyliczać dzieł wydanych z powodu rocznicy, czy to przez sam Uniwersytet, czy przez inne ciała naukowe lub ludzi uczonych. Na liczbę, jest tych dzieł wiele; więcej na wagę i wartość. Są w nich objaśnione, obrobione gruntownie, kwestye naukowe dotąd nie ze wszystkim zbadane, inne badane bardzo mało. Historia polskiej oświaty

w ogólności, historia poszczególnych nauk, historia zakładów jak uniwersytet wileński, Szkoła Główna warszawska, Akademia Zamoyska, historia i naukowe znaczenie niejednego z naszych uczonych, zyskała przez te dzieła nową i szeroką podstawę, i niewątpliwie ci, którzy po nas studyować będą dzieje oświaty w Polsce, dzięki tym dziełom będą o niej wiedzieli nierównie więcej, aniżeli my dzisiejsi. Są między temi dziełami niektóre treści zbiorowej, jak wspaniała księga Uniwersytetu Lwowskiego, zawierająca 34 rozpraw profesorów tamtejszych. Zbiorowa także jest księga pamiątkowa uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z obowiązku wszakże muszę wspomnieć o tem, co wykonał i wydał Uniwersytet sam, bo to było tylko spełnieniem powziętych uchwał. W roku jeszcze 1887, uchwalił Senat na wniosek profesora Rostafińskiego, że na pięćsetną rocznicę Uniwersytet ma wydać swoją historię. Istotnie winien to był sobie, swoim dawnym mistrzom i wychowañcom. Dawne prace, (Putanowicz, Soltykowicz), nie mogą wystarczyć; nowsze (Muczkowski, Wisłocki, Karbowiak) są wielkiej wagi, ale poświęcone jednej stronie rzeczy, nie dają całkowitego obrazu. Teraz podjął się zadania profesor Kazimierz Morawski, i dał w dwóch wielkich tomach Historię Uniwersytetu w czasach jego świetności, do połowy (mniej więcej) XVI wieku. Zdania o tem dziele lepiej tu nie wypowiadać. Wyszło z Uniwersytetu, a zdanie musiałoby być nader pochwalnem; byłaby to więc poniekąd propria laus, której znane przysłowie każe się wystrzegać. Ta ogólna Historia Uniwersytetu, otoczona jest i wsparta szczegółowemi, odnoszącemi się do pewnych tylko wydziałów, lub przedmiotów, jak profesora Rostafińskiego, dwutomowa Historia Naturalna średnich wieków w Uniwersytecie krakowskim, albo poświęcona pewnym ludziom, jak Dosenta Dra Birkenmajera dzieło o Koperniku, pierwszy obszerny umiejętnie opracowany jego żywot, i pierwsze umiejętne przedstawienie jego dzieł w stosunku do poprzedzającej i późniejszej astronomii.

Wzmianka osobna należy się Drukarni Uniwersyteckiej, pod kierunkiem prof. Ulanowskiego, a pod zarządem pana Filipowskiego. Drukarnia miała przez cały ubiegły rok pracę ogromną, z wydaniem wielkiej części dzieł pamiątkowych. Nietylko zaś wygotowała tę pracę na oznaczony termin, ale wykonała ją tak pięknie, że wydania te mogą słusznie uchodzić za doskonałości w sztuce typograficznej. Posłużą też niewątpliwie do podniesienia i rozszerzenia sławy Drukarni.

Dodać jeszcze należy, że Uniwersytet miał zasiłki od Sejmu i od Rządu na wydawnictwa pamiątkowe. Ale na kosztu obchodu postanowił nie prosić o pomoc. Profesorowie nałożyli na siebie dobrowolną składkę, która wnoszona przez lat pięć uczyniła kwotę około 24,000 koron. Doktorowie naszego Uniwersytetu jednak, w szlachetnej myśli zaznaczenia swojej należności do Uniwersytetu, i przyjscia w pomoc, zawiązali komitet pod przewodnictwem J. Exc. hr. Kazimierza Badeniego, i złożyli między sobą kwotę 13 978 koron, którą ofiarowali Uniwersytetowi. Prócz niej zaś zakupiony z tych składkowych funduszów obraz śp. Władysława Łuszczkiewicza przedstawiający Założenie Uniwersytetu.

Krakowska Kasa Oszczędności złożyła Uniwersytetowi dar w kwocie 3000 koron na cel obchodu. Z tej kwoty małą częścią przyczynił się Uniwersytet do kosztów pochodu obywatelskiego z dnia 7-go czerwca, resztę obrócił na zasiłki dla uczniów słabowitych, potrzebujących poratowania zdrowia w czasie wakacyj.

Dar byłych uczniów szkoły Głównej Warszawskiej, w kwocie 68,000 koron i kilka akcji Banku Ziemińskiego Poznańskiego, ze składek w Warszawie i Królestwie Polskiem, przeznaczony jest z woli dawców na stypendya. Ułożenie statutów tej fundacyi nie dało się już wykonać w ubiegłym roku szkolnym; przypadnie nowemu Senatowi.

Posąg Kopernika, zdawna wprawdzie zamówiony, ale teraz wykończony przez Cypr. Godebskiego i odkryty, jest wspaniałym istotnie darem c. k. Rządu dla Uniwersytetu.

Za wszystkie dary, pamiątki, przyjazne życzenia, i czynną pomoc, Uniwersytet przesłał wszystkim łaskawym swoje gorące dzięki, które teraz jeszcze publicznie ze szczerego serca powtarza.

Z pięćsetną rocznicą łączą się jeszcze następujące wydarzenia: Z uchwały Senatu rozpoczęte są starania, iżby c. k. Rząd, z powodu i na pamiątkę rocznicy, przywrócił biskupom krakowskim tytuł kanclerzy Uniwersytetu. Mają go także biskupi wiedeńscy i prascy.

Odnaczenia spowodowane rocznicą były następujące: prof. Dr. Zoll dostał krzyż komand. orderu Franciszka Józefa, prof. Dr. Jordan i prof. Dr. Smolka tytuł Radców Dworu. Prof. ksiądz Dr. Pawlicki i prof. Dr. Kreutz orderu Korony żelaznej III kl.

Współdziałając całego narodu w naszej rocznicy, zaznaczył się nie samym tylko obchodem w dniu 7 czerwca. Towarzystwo Historyczne Lwowskie, pomnąc że na rok bieżący przypadał trzeci dziesięcioletni zjazd historyków polskich, chciało go połączyć z rocznicą Uniwersytetu, i jej obchód w ten sposób uświetnić. Zjazd, bardzo liczny, zwołany i urządzony przez rzeczony Towarzystwo z jego prezesem prof. Wojciechowskim na czele, odbył się, pod honorowem przewodnictwem Dra Bobrzyńskiego Wice-Prezydenta Rady Szkolnej krajowej, w dniach 4, 5 i 6-tym czerwca, w gmachu Collegii Novi.

Po rocznicy zaś, ale z nią w związku, i w myśli uświetnienia jej, odbył się, w tem samym Collegium, w dniach 21—24 lipca, zjazd Lekarzy i Przyrodników, najliczniejszy podobno, najobfitszy w materyały i rezultary obrad, ze wszystkich jakie dotąd miały miejsce.

W tymże roku przypadała pięćdziesiąta rocznica promocyi doktorskiej J. Exc. Juliana Dunajewskiego. Tym razem inicjatywę obchodu wziął Wydział Prawniczy. Dyplom doktorski miał być powtórnie uroczystie nadanym. Osobistość jubilat, chlubę Uniwersytetu kiedy był profesorem, jego do-

broczynnego opiekuna kiedy był ministrem skarbu, właściwego twórcy Collegii Novi, a męża stanu, którym chlubić się będzie historia narodu, musiała oczywiście podnieść uczucia uczestników obchodu do niezwykle wysokiego i uroczystego tonu. Obchód sam odbył się w tej auli, w dniu 19 Maja, w obec całego gremium Uniwersytetu, wielu innych spieszących także zaświadczyć o swoich uczuciach, i w obecności J. Exc. Ministra Skarbu barona Böhm-Bawerk, który jako młody człowiek pod Dunajewskim służył, a pragnął zaznaczyć i wyraził, że uważa siebie poniekąd za jego ucznia — jego za wielkiego mistrza w zarządzie skarbowości Państwa.

Wreszcie uzupełniając kronikę, nadmienić jeszcze należy, że za przyzwoleniem Rektora, odbył się w auli uniwersyteckiej dnia 9 stycznia r. b obchód urządony staraniem byłych uczniów prof. Korczyńskiego, w celu uczczenia Jego 25-letniej pracy nauczycielskiej, w którym jako zaproszeni goście byli obecni: Prezes Akademii. Profesorowie Uniwersytetu, Inicytorowie obchodu i także publiczność. Przy tej sposobności obok różnych prywatnych darów, które jubilat otrzymał, złożyli uczniowie jego także 4⁰/₀ List zast. Tow. kred. gal. na 1000 k jako kapitał żelazny fundacyi im. Jubilata dla rekonwalescentów wychodzących z kliniki lekarskiej. Fundacya ta oddaną została pod zarząd Senatu akademickiego.

Rocznica była zdarzeniem rzadkiem i nadzwyczajnem; zwyczajny tryb życia Uniwersytetu, nauk i czynności, szedł swoim torem. I w nim także, miło to stwierdzić, nie zaszło nic złego, z wyjątkiem bolesnych strat przez śmierć: przybyło nie jedno dobre. Te straty, to naprzód na Wydziale lekarskim młody i wielce obiecujący docent okulistyki Dr. Franciszek Sroczyński; później, w ostatnich już tygodniach (20-go września b. r.) Dr. Aleksander Zarewicz, profesor nadzwyczajny (tytułarny) Dyagnostyki chorób skórnych i wenerycznych, prymaryusz Szpitala śgo Łazarza. Strata ciężka, przewyższona zaraz nazajutrz drugą jeszcze cięższą. 21-go września zmarł w Zakopanem Dr. Józef Kleczyński, w chwili śmierci

jeszcze prorektor Uniwersytetu, a przez lat wiele profesor Statystyki, i austriackiego prawa politycznego i administracyjnego. Spokojny w sądzeniu i w postępowaniu, ale stanowczy w przekonaniu a gorący w uczuciu, w nauce ścisły bardzo ale z szerokim patrzeniem i rozumieniem, obdarzony bystrym zmysłem politycznym, a oddany z zapałem naukom i kwestyom ekonomicznym i społecznym, śp. Kleczyński był nie tylko doskonałym profesorem i niezwykłym uczonym, ale był niepospolitym pisarzem i obywatelem. Znać go było nie w Uniwersytecie tylko, ale w kraju, i brak jego czuć się będzie w kraju, jak w tych murach. Jego pisma, zwłaszcza treści ekonomicznej i społecznej, zostaną w literaturze. Dla nas był doskonałym i droгим kolegą, a do Uniwersytetu przywiązany był całą duszą. Jeszcze w tym ostatnim roku, kiedy zdrowie zawsze wątłe było już strasznie zagrożone, a siły wyczerpane, jeszcze słabym głosem wykladał, jeszcze przychodził na sesye Senatu, służył ostatkiem sił, do ostatka życia.

Władysław Wisłocki nie był profesorem, był kustoszem Biblioteki. Jako bibliograf, badacz, szperacz, znawca, był następcą takich jak Maksymilian Ossoliński: a przytem przenikliwy i bystry, umiał złożyć całość z tego co wybadał, i tchnąć w to życie. Wielka erudycja, znakomicie prowadzone wydawnictwa, zrobiły mu miejsce w Akademii Umiejętności. Przeszłość Uniwersytetu, mało znana a zamknięta w licznych trudnych do zbadania kodeksach, była ulubionym przedmiotem jego pracy. Zasłużył się też Uniwersytetowi wielce; przez niego, po nim historia Uniwersytetu rozjaśniła się, stała się możliwą. Zawistny los zrządził, że nie doczekał tej rocznicy, którą byłby się radował. Pogrzeb jego odbył się w wilię naszego obchodu.

Ogólna liczba uczniów Uniwersytetu wynosiła w półroczu zimowem roku 1899 na 900 1331. Z tych na Wydziale teologicznym 60; na Wydziale prawa 708; na Wydziale lekarskim 176; na filozoficznym 387. W tej ostatniej liczbie uczniów zwyczajnych 221, nadzwyczajnych 23; uczennica zwy-

czajna jedna, uczennic nadzwyczajnych 30; uczniów studyum rolniczego zwyczajnych 24, nadzwyczajnych 36; słuchaczy farmacyi 11, hospitantek 40, hospitant 1. W półroczu letniem 1900 ogółem uczniów 1206. Z tych na Wydziale teologicznym 54, na Wydziale prawa zwyczajnych 687, nadzwyczajnych 2; na Wydziale lekarskim 148; na filozoficznym 315. W tej ostatniej liczbie uczniów zwyczajnych 220, nadzwyczajnych 11; uczniów oddziału rolniczego zwyczajnych 24, nadzwyczajnych 21; uczennica zwyczajna jedna, nadzwyczajnych 25, słuchaczy farmacyi 12 i 1 hospitant.

Na Wydziale teologicznym zaszła ta jedna zmiana pomysłna, że ksiądz Pralat Władysław Chotkowski został kanonikiem katedralnym kapituły krakowskiej.

Na Wydziale prawa toczyły się w ubiegłym roku szkolnym ożywione obrady w przedmiocie dwóch tak doniosłych kwestyj, jak reforma seminaryów prawniczych i dopuszczenie kobiet do studyów na Wydziale prawa.

Pierwsza kwestya poruszoną została z polecenia c. k. Ministerstwa Wyznań i Oświaty, które reskryptem z dnia 6 lutego 1900, l 431 zawezwało tutejszy Wydział prawniczy, o opinią w sprawie przedłożonego Ministerstwu przez Wydział prawa w Czerniowcach projektu reorganizacyi seminaryów prawniczych.

Grono profesorów wyraziło zapatrywanie, że jest pożądanem, aby w miejsce dwóch dotychczasowych oddziałów seminaryjnych: prawniczego i politycznego, wprowadzić trzy, t. j. historyczny, polityczny i sądowy. W każdym z tych oddziałów jednak ćwiczenia seminaryjne przedstawiać mają tyle samoistnych gałęzi, ile dany oddział obejmuje osobnych przedmiotów, wykładanych na Wydziale prawa. Zwrócono też baczną uwagę na ćwiczenia praktyczne zwłaszcza w przedmiocie obowiązującego prawa austriackiego. Uznano mianowicie, że ćwiczenia te zaliczyć należy do seminaryjnych i traktować równorzędnie z ćwiczeniami teoretycznymi. Oprócz tego oświadczone się za ciągłością ćwiczeń seminaryjnych w każ-

dym przedmiocie przez oba półrocza szkolne. Tylko pod tym warunkiem kierownicy seminariów będą mogli pozyskać stały wpływ na swoich uczniów i tylko wtedy ze seminariów będzie można stworzyć szkołę dla przyszłych docentów Uniwersytetu. Wreszcie zaproponowano też znaczne podwyższenie dotacyi tak na pomnożenie biblioteki, jak na premia za prace seminaryjne.

W sprawie dopuszczenia kobiet do studyów prawniczych Wydział wyszedł z tego założenia, że kobiety ze względu na szczególne właściwości ich temperamentu i ich uzdolnienia umysłowego nie posiadają odpowiedniej kwalifikacyi, aby z pożytkiem dla dobra publicznego spełniać ważne obowiązki sędziego, prokuratora, adwokata lub urzędnika administracyjnego a więc, aby móżd po ukończeniu studyów prawniczych obrać jakąkolwiek z tych najważniejszych karyer, do których właśnie te studia mają otwierać drogę. Z uwagi na to, Wydział większością głosów uznał, że dopuszczenie kobiet do studyów prawniczych byłoby środkiem nie prowadzącym do żadnego rozsownego celu, a mogłoby tylko wpłynąć szkodliwie na racjonalne przeprowadzenie w życiu społecznym podziału pracy ekonomicznej. Tylko mniejszość złożona z 4 członków uchwaliła votum separatum i wyraziła opinią, że bez względu na pytanie, czy kobieta może być dobrym sędzią, prokuratorem, adwokatem lub starostą, należy otworzyć przed nią wrota wyższego wykształcenia w zakresie prawa i administracyi.

Działalność naukowa Wydziału prawa doznała w ubiegłym roku nowego dowodu życzliwego poparcia ze strony Ministerstwa Wyzn. i Ośw. Reskryptem mianowicie z 22 stycznia 1899 l. 27981 Ministerstwo, przychylając się do podania prof. Piekosińskiego przyznało Wydziałowi na lat 3 począwszy od r. 1900 dotacyę roczną w kwocie 300 koron na sprawienie tablic poglądowych do wykładów z paleografii, dyplomatyki, sfragistyki, heraldyki i numizmatyki. Tablice te przyczyniają się niewątpliwie do podniesienia poziomu powyższych wykla-

dów i ułatwią w wysokim stopniu słuchaczom wyciąganie z nich należytej korzyści

A skoro już mowa o działalności naukowej Wydziału prawa, to nie można pominąć milczeniem faktu założenia w ubiegłym roku szkolnym nowego Czasopisma prawniczego i ekonomicznego, jako organu, wydawanego wspólnymi siłami Wydziału prawa i tutejszego Towarzystwa prawniczego. Pismo to, wychodzące pod redakcją prof. Dra Fiericha zawdzięcza w wysokim stopniu swoje powstanie poparciu ze strony Senatu Akad., który na wniosek Dyrektora drukarni Uniw. Jagiell. prof. Dra Ulanowskiego zapewnił redakcyi bezpłatne dostarczanie druku i papieru do wysokości 20 arkuszy rocznie. Pierwszy też swój rocznik złożyła redakcyja w darze Uniwersytetowi Jagiellońskiemu, jako akt wdzięczności i hołdu z okazji jego pięciowiekowego jubileusza.

Na Wydziale lekarskim było profesorów zwyczajnych 12, nadzwyczajnych 9, z tych jeden z tytułem i charakterem profesora zwyczajnego; trzech profesorów nadzwyczajnych tytularnych; docentów dwunastu. Prof. Odo Bujwid, dotąd profesor nadzwyczajny higieny, mianowany został profesorem zwyczajnym tego przedmiotu. Dr Bronisław Kader, przedtem docent chirurgii przy Uniwersytecie wrocławskim mianowany został w miejsce zmarłego prof. Obalińskiego, profesorem zwyczajnym Chirurgii i dyrektorem kliniki chirurgicznej Dr. Julian Nowak, przedtem asystent przy katedrze Anatomii patologicznej, mianowany profesorem nadzwyczajnym Weterynaryi. Dr. Stanisław Ciechanowski, pełniący obowiązki asystenta przy katedrze Anatomii patologicznej, mianowany profesorem nadzwyczajnym tegoż przedmiotu. Na docentów habilitowali się, i zostali zatwierdzeni: Dr. Michał Seńkowski do Chemii sądowej i Chemii środków żywności, Dr. Maksymilian Rutkowski do Chirurgii, i Dr. Ignacy Lemberger do Farmakologii i Farmakognozyi.

Z Wydziału filozoficznego ustąpił profesor nadzwyczajny Stanisław Kępiński, powołany na zwyczajnego profesora Ma-

tematyki do Politechniki lwowskiej. Na jego miejsce mianowany profesorem nadzwyczajnym matematyki p. Stanisław Zaremba, przedtem profesor Lyceum w Cahors. Dr. Jan Rozwadowski, docent Lingwistyki porównawczej, mianowany profesorem nadzwyczajnym tego przedmiotu i dyrektorem seminaryum slawistycznego. Profesorowie nadzwyczajni bezpłatni, Wiktor Czermak i Jerzy Mycielski, mianowani profesorami nadzwyczajnymi płatnymi. Pan Bohdan Łepki mianowany lektorem języka ruskiego. Na docentów habilitowani: Wincenty Lutosławski do Psychologii, Logiki i Filozofii greckiej; Dr. Michał Siedlecki do Zoologii; Dr. Józef Grzybowski do Paleontologii; Dr. Mściśław Wartenberg do Filozofii; Dr. Feliks Kopera do Historji kultury w Polsce i we wschodniej Europie; Dr. Leon Marchlewski do Chemii; Dr. Władysław Heinrich na docenta Psychologii doświadczalnej i Metodologii nauk przyrodniczych.

Z zakładów naukowych, Klinika chirurgiczna otrzymała nowe, do dzisiejszych potrzeb w zupełności zastosowane przebudowanie i urządzenie. Budowa gmachu Kliniki wewnętrznej, szybko prowadzona, jest na ukończeniu.

Z dotacyj dawniej przyznanych lub świeżo otrzymanych dostały: Zakład higieniczny z przyznanej subwencji 12000 k., drugą i trzecią (ostatnią ratę) w kwocie 8000 k., Zakład anatomii opisowej z przyznanych 8000 k. drugą ratę w kwocie 2000 k., Zakład fizjologiczny 2400 koron. Klinika pediatryczna 1200 k. na zakupno mikroskopu. Zakład medycyny sądowej 600 koron. Wreszcie prof. Dr. Jaworski oprócz przyznanego mu dodatku osobistego w kwocie 1000 k., otrzymał na trzy lata dotację stu koron rocznie, na sprawienie narzędzi potrzebnych do wykładów.

Wydział filozoficzny otrzymał jednorazową subwencję w kwocie 1600 koron na uzupełnienie gabinetu zoologicznego, i 400 koron dla gabinetu geologicznego. Urlopy i subwencye na podróże naukowe otrzymali: prof. Sternbach 500 koron na podróż do Anglii. Prof. Żorawski 800 koron na podróż

do Francji. Prof. Witkowski, delegowany przez c. k. Ministerium Oświaty na międzynarodowy kongres fizyków w Paryżu, 600 koron subwencji.

Dwa ważne rozporządzenia ministeryalne, wprowadzające znaczące zmiany w uniwersytetach: Reskrypt z dnia 3 września b. r. przypuszcza kobiety do studyów medycznych i farmaceutycznych i Reskrypt z 21 grudnia r. 1899 zmienia porządek egzaminów ścisłych na Wydziale lekarskim. Obie powyższe zmiany mają wejść w życie z początkiem roku szkolnego 1900 na 1901. Wydział lekarski wypracował i wysłał obszernie motywowany memoriał, odnoszący się do koniecznych zmian z rzeczonych nowych przepisach egzaminacyjnych.

W ciągu ubiegłego roku szkol. Ministerstwo wydało instrukcję do ogłoszonych w marcu r. z. nowych przepisów dla egzaminów doktorskich na Wydziale filozoficznym, a Wydział ten ułożył szemat kombinacyj czyli grup, według których można składać egzamina ściśle na doktora filozofii.

Z zapisów zrealizowano 6000 rs. zapisanych Uniwersytetowi testamentem śp. Augusta Hermana w Warszawie, na stypendya dla ubogich uczniów. Zapis pani Heleny Czarnomskiej, w kwocie 10,000 k., na stypendya dla uczniów studyum rolniczego, wejdzie w życie dopiero po najdłuższem życiu fundatorki.

Z darów nie połączonych z obchodem pięćsetnej rocznicy jest do zapisania jeden, mianowicie mały olejny portret Antoniego Zygmunta Helela, w młodym wieku, w ułańskim mundurze, ofiarowany przez dawcę, który nie chce być wiadomym, przez pośrednictwo Wgo Dra Stanisława Tomkowicza.

Pomiędzy dobrami i miłymi wspomnieniami ubiegłego roku należy zapisać z radością zachowanie się uczniów Uniwersytetu. Raz jeden zdarzyło się, że dziekan Wydziału i Rektor, byli zmuszeni dać surową naganę za wybryk, tem gorszy, że popełniony przez młodych ludzi zamożnych, przez to szczególnie obowiązanych do przykładowego wzorowego zachowania i do dobrego wychowania. Z tym jednym wyjątkiem wszakże, czy to w sprawach obchodu i podczas niego, czy w innych,

postępowanie uczniów nie zasłużyło na najłżejszy nawet zarzut, a tem samem zasłużyło na uznanie i szacunek profesorów, co miło mi jest stwierdzić i publicznie zaświadczyć.

Odczytawszy powyższe Sprawozdanie przemówił Prorektor jak następująco:

»Skończyliśmy pół tysiąca lat. Zamknął się ten okres długi, poważny wiekiem i zasługami, zmienny w swoich kolejach, przepłatany chwałą i podupadaniem, szczęściem i smutkami. Z dniem dzisiejszym zaczyna się dalszy ciąg. Jaki będzie, jak długi? Bóg wie. Po ludzku tylko przewidywać można, że będzie, jak wszystko na świecie, niejednostajny także, nierówny, zmieszany z powodzeń i przeciwności. Życzyć tylko trzeba, żeby dobre przeważało i przewyższało złe, w zewnętrznych okolicznościach i w nas samych. Nad tą epoką nową, jak nad pięćsetną skończoną, unosi się i obowiązuje ją godło, przykazanie, dane Uniwersytetowi przez jego założyciela, króla Kazimierza: *Viros producere consilii maturitate conspicuos, virtutum ornatibus redimitos, ac diversarum facultatum eruditos.* A jak temu przykazaniu byliśmy wierni przez pięć wieków, tak, da Bóg, wierni będą do końca nasi następcy, dotrzymają, cośmy przyrzekli, nie sprzeniewierzą się ani Bogu, ani ojczyźnie, ani własnej czci, ani nauce.

»Pierwszy krok na tej dalszej drodze stawia, ten nowy okres rozpoczyna Uniwersytet, pod Twoim zarządem Magnifice Rector. Niech mu to będzie dobrą wróżbą na tę daleką przyszłość, jak dziś jest dowodem tego uszanowania, zaufania i przywiązania, z jakim Twoi koledzy patrzą na Twoją osobę i Twoje życie w tej szkole i po za nią. — W Twojej osobie bowiem i w Twojem życiu łączą się dwa powołania, przeznaczone na to, aby się wzajemnie wspierały i sobie służyły. »Biada wiedzy, która nie pomaga wiedzącemu« — powiedział wielki Grek, a za nim lubił powtarzać Szujski, — Pomagać wiedzą nie sobie jednemu, ma się rozumieć, ale ludziom, bliżnim, społeczeństwu. Tyś pomagał i oświecał wiedzą, jako

nauczyciel i wykształciłeś szczęśliwie wielu, którzy z Ciebie korzystali i w Twoje ślady wstępowali. Ale po za tym obowiązkiem nauczyciela poświęciłeś się i służyłeś czynnie i dobroczynnie cierpiącym, nieszczęśliwym, nędznym. Daleś przez to wyraz i stałeś się niejako symbolem tego związku, tego zastosowania wiedzy do życia, tego pomagania, które jest wiedzy celem. Niechże Twój wybór na pierwszego rektora w nowym pięćsetleciu będzie wróżką i zakładem, że Uniwersytet z tej drogi nie zboczy, o tym celu nigdy nie zapomni. Mnie zaś, Twojemu od szkolnej ławki, od lat pięćdziesiąt koledze, radośniej jest jeszcze, niż każdemu innemu, w chwili, kiedy Ci te szanowne insygnia oddają, życzę Ci w imieniu Uniwersytetu, ażeby za drugie lat pięćset w sciany Jagiellońskiego Collegium wmurowali potomni Twój wizerunek, jak my wizerunek pierwszego Rektora, Stanisława ze Skalbauierza, i żeby wspominali: »To ten, co zaczynał drugi pięćsetny okres Uniwersytetu, co tysiącom i tysiącom rodziców uratował dzieci i przemienił płacz w wesele, ten, co pismem i praktyką podniósł umiejętność ich leczenia, ten, co stworzył dla dzieci szpital w Krakowie i zakład w Rabce, a znakomity nauką budował, pociągał i przywiązywał szlachetnem sercem i miłosierdziem«. — Z tem życzeniem *accipe scepra regiminis, catenam dignitatis, et annulum sponsialem. Quod felix faustumque sit*.

Przy tych słowach wręczył p. prorektor nowemu rektorowi berło, ofiarowane podczas jubileuszu przez miasto Wilno; pierścień rektorski, ofiarowany przez obywatelstwo z Poznańskiego, oraz łańcuch złoty, ofiarowany przez byłych uczniów uniwersytetu w Dorpacie. Bełta rektorskie pochyliły się i złożyły hold rektorowi.

Rektor Mf Profesor Dr Jakubowski odpowiedział w te słowa:

»Obok sprawozdania z czynności naukowych i administracyjnych z ubiegłego roku szkolnego, skreśliłeś Ekszellen-

cyo Panie Prorektorze w pełnym głębokich myśli przemówieniu tchnącym prawdziwą miłością do kraju i tej ukochanej szkoły, przebieg uroczystości jubileuszowych. Wśród mowy Twej stanęła przed oczyma naszymi świetna epoka Uniwersytetu, przesunęły się poważne postacie uczonych mężów, których on wydał i którzy tutaj nauczali. Równocześnie w pamięci naszej odnowiły się obrazy z tych uroczystych dni, gdy przybywający przedstawiciele zagranicznych uniwersytetów składali adresy i życzenia, a ze wszystkich stron ojczyzny naszej zgromadzeni delegaci zakładów naukowych, deputacje różnych warstw społeczeństwa składały hołdy, dary i te insygnia, które odtąd zdobić będą szaty rektora. Uroczystości Jubileuszowe pozostawią u wszystkich biorących w nich udział niezatarte głębokie wrażenie. Wykazały one, że poza tą fundacją Kazimierza Wielkiego i Jagiellonów, wyposażoną hojnie i wspaniale przez miłościwie panującego Monarchę, który nas darzy swą łaskawością i opieką — stoi cały naród. Udowodniły one, że zdrowa część narodu znacznie ich wraz z nami odczuła i zrozumiała, wreszcie świadczyć one będą, że w naszej naukowej, cywilizacyjnej pracy, całe społeczeństwo widzi najpewniejszy i najpotężniejszy czynnik, który nas utrzymuje w rządzie żyjących narodów.

Wśród uroczystości tych, Tobie Ekszelencyo przypadło w udziale, jako rektorowi, reprezentować Uniwersytet nasz, a przy pomocy komitetu zarządzającego, ponosić musiałś w znacznej części brzemień pracy, trudów i odpowiedzialności. Twoja indywidualność, przeszłość Twa pełna zasług dla nauki polskiej, z góry dawała nam rękojmię, że w tej uroczystej dobie najodpowiedniej reprezentować nas będziesz. Członkowie Uniwersytetu pragnąc Ci złożyć dowody uznania, skorzystali ze służącego im prawa, wybierając Cię Ekscellencyo ponownie jednomyślnie rektorem na bieżący rok szkolny; zrzekłś się jednak piastowania nadal tej godności. Po zrzeczeniu się Twem wybrany z kolei rektorem obejmując tę zaszczytną władzę, za pierwszy poczytuję sobie obowiązek, raz jeszcze

za Twoje, wśród rektorskich rządów poniesione trudy, za wysilającą pracę, szczere serdeczne złożyć podziękowanie, jak niemniej i tym członkom komitetu urządzającego, którzy Ci byli pomocą w czynie i radą w decyzyi.

Przed otwarciem roku szkolnego niechaj mi wolno będzie powitać i podziękować za współdziałanie w dzisiejszym obchodzie Wam dostojni goście; — Wam przełożeni i naczelnicy miejscowych władz duchownych i świeckich, rządowych i autonomicznych. Przedewszystkiem dzięki składam Waszej ks. Mości Najprzewielebniejszy księżę Biskupie za ten stały współdziałanie we wszystkich naszych obchodach i uroczystościach, utrzymując w ten sposób związki łączące niegdyś Uniwersytet z dawnymi kanclerzami.

Równocześnie poczuwam się do obowiązku osobnego powitania wśród obecnych gości, Ciebie Ekscellencyo Panie Ministrze, jako naszego Nestora Jubilata, jako najdawniejszego i najwięcej zasłużonego wśród współczesnych doktorów tej szkoły; co przez długi szereg lat jako profesor, jako kilkorazowy dziekan i rektor, byłeś tej szkoły chlubą i podporą, a obdarzony najwyższem zaufaniem Monarchy, zajmując wyśobnie stanowisko ministra skarbu nie przestawałeś być zarliwym obrońcą i orędownikiem praw i potrzeb naszego Uniwersytetu. Witając Cię dziś Ekscellencyo, zarazem składam Ci podziękowanie za nowy dowód Twej zyczliwości, jaki przez uczestnictwo w dzisiejszym obchodzie nam okazujesz.

**Szanowni Panowie Koledzy,
ukochana Młodzieży akademicka!**

Otwierając ten nowy rok szkolny, pierwszy w szóstym stuleciu odnowienia naszej *Almae Matris*, nie stawiam rozległych, ani w daleką przyszłość sięgających programów co do dalszego jej rozwoju. Szczęśliwym czuć się będę, jeżeli ten rok do chlubnej historii pięciowiekowej przeszłości, przy rze-

telnej pracy, jedną dodatnią dopisze się kartą. Sądzę, że obowiązkom naszym uczynimy zadość, jeżeli ze świetnej tradycji nie nie uronimy, jeśli pójdziemy wskazanymi szlakami poprzedników, uczących nas w świętej wierze i miłości Boga, pracować dla ludzkości, dla narodu. Obowiązkiem jest naszym w służbie dla nauki, przy dociekaniu prawdy na każdym jej polu, łącznemi dążyć siłami. Obejmując w obecnej chwili z wyboru Waszego Szanowni Panowie Koledzy, godność i władzę rektorską, pragnę ją sprawować z tą przewodnią myślą, że najwyższem zadaniem Uniwersytetu jest podnoszenie i szerzenie wiedzy, a środkiem jednoczącym wszystkich, tak nauczających, jak i żądną wiedzy młodzież, jest naukowa praca.

Niechaj z tym rozpoczynającym się nowym wiekiem, naukowe prace profesorów naszego Uniwersytetu przygotowują głębię i przyniosą plon bogaty na polu krzewienia i dźwignia wiedzy — niech pracująca pod ich kierunkiem młodzież akademicka, kształci się w zdrowych pojęciach nauki, a korzystając ze zbiorów bibliotek i zakładów uniwersyteckich, niech wreszcie opuszcza teci mury należycie przygotowana, do czekającej ją w przyszłości naukowej i obywatelskiej służby. Temi życzeniami przejęty, otwieram ten pierwszy rok szóstego stulecia odnowionej Jagiellońskiej Szkoły rok 1900/1901«.

Nakoniec przyjętym zwyczajem miał Rector Magnificus Dr Jakubowski pierwszy wykład p. t.: »Pogląd na rozwój nauki o chorobach dzieci, obok innych gałęzi nauk lekarskich i przyrodniczych«.

DODATEK.

WYKAZ PRAC

ogłoszonych przez członków Uniwersytetu Jagiellońskiego lub pod ich kierunkiem w roku szkolnym 1899 1900.

Wydział teologiczny.

X. Prof. Dr. Stanisław Spis: „Święta Teresa“.

— „O pokusach Chrystusa Pana“.

X. Prof. Dr. Władysław Chotkowski: „Fürstbisthum Krakau“. Bd. II. Die katholische Kirche unserer Zeit und ihre Diener in Wort und Bild. Band II. Berlin 1900.

— Kazanie: „O najsw. Sakramencie i nicomyślności Papieża“. Homiletyka. Włocławek. Zeszyt Kwiecień.

— Kazanie: „O wychowaniu dzieci“. Homiletyka. Włocławek. Zeszyt: Maj i następne.

— „Wielewicki: Historici diarii Domus Professae ad st. Barbaram Cracoviae“. Tom IV. Kraków.

— „Testamentum Domini N. J. Christi“. Odbitka z Przeglądu Powszechnego. Zeszyt Luty 1900.

— Kazanie: „O wpływie miłosierdzia chrześcijańskiego na społeczeństwo ludzkie“. Homiletyka. Włocławek. Zeszyt, Styczeń i Luty 1900.

— Kazanie: „O wychowaniu dzieci“. Zeszyty: Marzec i następne 1900.

— „Ostatnie lata Benedyktynów w Tyńcu“. Przyczynek do dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków, 1900.

W seminarjum historii kościelnej opracowano następujące temata:

Jan Madey: „Vita et mors st. Stanisłai Episcopi Cracoviensis contra recentiores invectivas vindicetur“.

Stanisław Kiszka: „S. Catharinae Siennensis in Sedem Apostolicam merita“.

X. Prof. Dr. Franciszek Gabryl: „Noetyka“. Kraków 1900, str. 305.
— „Krytyka książki p. t.: Ks. Dr. Kazimierz Wais: Dziwy hipnotyzmu“. Przegląd powszechny, zeszyt z Lipca, str. 93—98.

W seminarium filozoficznym pod kierunkiem prof. Gabryla wykonano następujące prace:

Julian Gołąb. „Własność prywatna według nauki św. Tomasza i socjalizmu“.

Jan Sadowski: „Wolna wola jako podstawa odpowiedzialności“.

Wydział prawa i administracji.

Prof. Dr. Ksawery Fierich: „O bezwzględnej niewłaściwości sądów zwyczajnych na podstawie ustawodawstwa procesowego cywilnego austriackiego“, w czasopiśmie prawnicz. i ekonomiczn., tom I, zeszyt I i 2.

— „Nauka o sądach cywilnych i procedura cywilna“, tom I, część II, str. 280.

Prof. Dr. Antoni Górski: „System podmiotowy w prawie handlowem“.

— „Zarys prawa handlowego“ tom I. wydanie drugie.

Prof. Dr. Fryderyk Zoll (iun): „Podręcznik prawa cywilnego austriackiego“ zeszyt I, str. 107. Kraków 1899.

— „Referat o dziele Tilla“ (p. t. Prawo prywatne austr.), ogłoszony w języku niem. w *Gerichts-Ztg.* Wiedeń 1899, w odbitce, 20 str.

— „Rozprawa o warantach rolniczych“ ogłoszona w czasopiśmie prawniczym i ekonomicznem. Z. 1 i 2. 1900.

— „Ruch naukowy“ obejmujący prawo cyw. austr. w latach 1898, 1899 i 1900 (1-szy kwartał) w *czasop. praw. i ekon.* Z. 3. 1900.

W seminarium prawniczym pod tegoż kierunkiem ogłosili:

Józef Bizuski: „Jakie prawa przysługują wierzycielom hipotecznym na przypadek splonięcia realności, obciążonej zastawem a ubezpieczonej od ognia“.

Ignacy Weinfeld: „O związku przyczynowym przy zobowiązaniach do wynagrodzenia szkody“.

Prof. Dr. Władysław Jaworski: „Komentarz do austr. kodeksu cywilnego“. Tom I, zeszyt 1 i 2, str. 1 do 304. Kraków 1900.

Docent Dr. Michał Rostworowski: „Austriacka Izba Panów“. Część I. „Jej czynniki składowe“. Lwów 1900, str. 123.

— „Kilka uwag w kwestyi przystąpienia Austrii do konwencji Berneńskiej“. „Czas“ 1900. Nr. 135—137.

Wydział lekarski.

Z kliniki lekarskiej pod kierunkiem prof. E. Korczyńskiego ogłosił:

Dr. Wawrzyniec Kędzior: „Przypadek histeryi odznaczający się lewem nadmiernem poceniem się i dobrowolnem przeniesieniem się przeczulicy na stronę prawą“. *Przegląd lekarski* Nr. 1, 1900.

Doc. Dr. Ludomil Korczyński: „Klinischer Beitrag zur Casuistik der suppurativen Entzündungen der Leber u. Gallengänge als Folge der Cholelithiasis“. *Wiener Medizinische Presse* Nr. 4, 1900.

— „Klinische Erfahrungen über d. rothe Knochenmark“. *Wiener Medizinische Presse* Nr. 23—29, 1900.

Dr. Stanisław Kwiatkowski: „Kilka słów w sprawie usposobienia dziedzicznego w gruźlicę płuc“. *Przegl. lekarski* Nr. 1, 1900.

Feliks Jaberscheck: „O chorobie Glenarda“. *Księga pamiątkowa Uczniów U. J.* str. 338.

Dr. Józef Latkowski: „Tymczasowe doniesienie z doświadczeń nad wpływem wody maryenbadzkiej na czynność ruchową i wydzielniczą żołądka“. *Pamiętnik jubileuszowy* wydany na cześć prof. Dr. E. Korczyńskiego.

— „Ueber den Einfluss des Marienbader Wassers auf die motorische u. secretorische Thätigkeit des Magens“. *Wiener klinische Wochenschrift* Nr. 26, 1899.

Dr. Mieczysław Nartowski: „Gangrena angiosclerotica. Współrzędne zmiany w nerwach“. *Przypadek kazuistyczny. Przegląd lek.* Nr. 1, 1900.

Dr. Maryan Piątkowski: „O przyrządzie Riegera służącym do oznaczania ilościowego cukru w moczu“. *Pamiętnik jubileuszowy* str. 331.

Dr. Kazimierz Panek: „O stosunku kwasu fosforowego do wapnia i magnu przy t. zw. fosfatury“. (*Z zakładu chemii lek. i kliniki lekars. U. J.*) *Przegląd lekars.* Nr. 1, 1900.

Dr. Adam Schmidt: „Ważniejsze wiadomości z ostatniego 25-lecia Kliniki lekarskiej U. J. (1875- 1899)“. *Pamiętnik jubileuszowy* str. 187.

Dr. Zygmunt Wąsowicz: „Wessalność i wpływ przetworów nieorganicznych żelaza, a w szczególności wody krynickiej na wytwarzanie krwi“. *Przegląd lekars.* Nr. 1, 1900.

— „Spostrzeżenia nad działaniem wody krynickiej w błednicy i niedokrewności“. *Gazeta lekarska* Nr. 20—21, 1900.

Prof. Dr. Tadeusz Browicz: „Pochłanianie krwinek czerwonych przez wątrobną komórkę“. *Akad. Umiej. w Krakowie.*

— „Drogi odżywcze w komórce wątrobnaj“. *Akad. Umiej. w Krakowie.*

— „W obronie prac moich“. *Krytyka lekarska.*

— „O śródnaczyniowych komórkach w naczyniach włoskowatych krwionośnych zrazików wątroby“. *Gazeta lekarska i Archiv für mikroskopische Anatomie.*

— „Budowa przewodów żółciowych międzykomórkowych włoskowatych i ich stosunek do naczyń krwionośnych włoskowatych“, Akademia Umiejętn. Kraków.

— „Budowa śródzrądkowych naczyń krwionośnych włoskowatych i ich stosunek do komórek wątrobnych“, Akad. Umiej. Kraków.

— „Patogeneza żółtaczki“, Gazeta lekarska, Przegląd lek. i Wiener klin. Wochenschrift.

Prof. Dr. Stanisław Ciechanowski: „Sprawy wydzielnicze w komórkach pierwotnych gruczolaków i raków wątroby“, Akad. Umiej. Kraków.

Prof. Dr. Napoleon Cybulski: „W sprawie badania wahan wstecznego“, Bulletin intern. de l'Acad. des scienc. Cracovie 1900.

— „O zależności siły elektrobodźczej nerwów od rozmaitych warunków“, Tamże j. w.

W Zakładzie fizyologicznym pod kierunkiem prof. Cybulskiego wykonano następujące prace:

N. Cybulski i M. Kirkor: „O przewodzeniu stanu czynnego przez zwoje międzykręgowo i o odruchowym wahanu wstecznym prądu spoczynkowego“,

N. Cybulski i J. Sosnowski: Zur Frage: „Ist die negative Schwankung ein unfehlbares Zeichen der physiologischen Nerventhätigkeit?“, Centralblatt für Physiologie, Band XIII, 1900.

S. Maziarzki: „O zależności siły elektrobodźczej nerwów od rozmaitych warunków“, Bulletin intern. de l'Acad. d. scienc. Cracovie, 1900.

— „O budowie gruczolów ślinowych“, Tamże j. w.

Jan Sosnowski: „O zjawiskach elektrycznych w nerwach zwierząt ssących“, Tamże j. w.

Prof. Dr. Henryk Jordan: „Przypadek cięcia cesarskiego sposobem Fritscha, dokonany z powodu zbliźnowaceń pochwy, wkląnych przetoką pęcherzowo-pochwową“, Odczyt na posiedzeniu Krakow. Tow. ginekol. w dniu 28 Lutego 1900.

— „O leczeniu ciąży zamacicznej“, Odczyt na posiedzeniu Tow. lek. w dniu 23 Maja 1900.

— „O leczeniu gorączki połogowej“, Referat sekcji ginekol. IX Zjazdu lekarzy i przyrodn. z dnia 21 Lipca 1909.

Z kliniki ginekologiczno-położniczej pod kierunkiem prof. Jordana wyszły następujące prace:

Doc. Dr. I. Świtalski: „O włókniako-gruczolakach macicy“, Odczyt na posiedzeniu Krak. Tow. ginek. z 10 Grudnia 1899 i Przegląd lek. Nr. 4 i 5 z r. 1900.

— „Zmiany anatomiczne przy ciąży zamacicznej“, Odczyt na posiedz. Tow. lekarsk. z d. 23 maja 1900.

— „Deciduoma malignum“. Odczyt w sekcji ginekol. IX Zjazdu lek. i przyrodn. w d. 23 Lipca 1900.

Dr. St. Dobrowolski: „Poród u kobiety dotkniętej wadą serca w okresie niewyrównania i włóknikowym zapaleniem płuc“. Odczyt na pos. krak. Tow. ginek. w d. 3 Listopada 1899.

— „Dwa przypadki drgawek porodowych, przebieg, leczenie“. Odczyt na posiedz. krak. Tow. ginekol. z d. 10 Grudnia 1899.

— „Połóg powikłany przedziurawieniem jelita przez wrzód peptyczny“. Odczyt na pos. krak. Tow. ginekol. z d. 16 Grudnia 1899.

— „Przypadek pęknięcia klampu w 30 godzin po wyluszczeniu macicy metodą kleszczykową drogą pochwy“. Odczyt na pos. krak. Tow. ginekol. z d. 30 Marca 1900.

— „O krwotokach przydarzających się w trzecim okresie porodowym i bezpośrednio po porodzie“. Odczyt na pos. Tow. lek. w d. 21 Lutego 1900 i Przegl. lekars. z 1900 Nr. 15 - 18.

— „Cztery przypadki cięcia cesarskiego metodą Fritscha“, wykonane w roku szkolnym bieżącym w krakowskiej klinice położniczej. Odczyt na posiedzeniu Tow. lekars. w d. 25 Kwietnia 1900 i Nowiny lek. Nr. 11, 1900.

— „Obrót zapobiegawczy przy miednicach ścieśnionych“. Odczyt w sekcji ginek. IX Zjazdu lekarzy i przyrodn. w d. 24 Lipca b. r.

Dr. W. Stankiewicz: „Przypadek wyjęcia macicy włóknikowej dużej zapomocą rozkawałkowania“. Odczyt na posiedz. krak. Tow. ginekol. z dnia 16 Grudnia 1899.

— „Przypadek pierwotnego mięsaka błony śluzowej macicy“. Odczyt na posiedz. Tow. lek. krak. w d. 7 Marca 1900.

— „Przypadek włóknika sromu“. Odczyt na pos. krak. Tow. ginek. w d. 30 Marca 1900.

— „O nowszych sposobach leczenia konserwatywnego zmian zapalnych chronicznych przydatków i tkanek okołomaciczych“. Odczyt zgłoszony do sekcji ginekol. IX Zjazdu lek. i przyrodn.

W klinice pediatrycznej pod kierunkiem **Prof. Dr. Jakubowskiego** wykonano następującą pracę:

Dr. Ksawery Lewkowiec: „Zur Biologie der Malaria-Parasiten“. Wiener klinische Wochenschrift Nr. 9—10, 1900.

Prof. Dr. Bolesław Wicherkiewicz: „O rzadkich postaciach syfilitycznego zapalenia rogówkowego u dzieci“. Postęp okulistyczny Nr. 1, 2 i 3, 1900.

— „Przypadek zapalenia błoniastego u osoby dorosłej“. Postęp okulistyczny Nr. 12, 1899.

— „Jan Mitvalsky“. Wspomnienie pośmiertne. Postęp okulistyczny Nr. 12, 1899.

— „Ueber eine Schimmelpilzkrankung der Hornhaut“. Archiv für Augenheilkunde t. XI., 1900.

— „Aspiryna w okulistyce“. Postęp okulistyczny Nr. 6, 1900.

— „Przyczynek do etyologii oderwania siatkówki“. Odczyt na IX Zjeździe lek. i przyrodn.

W klinice okulistycznej pod kierunkiem prof. Wicherkiewicza wykonano następujące prace:

Dr. K. W. Majewski: „Opatrunek Wolfberga po operacjach ocznych“. Postęp okulistyczny Nr. 11 i 12 1899.

— „O czynnikach wpływających na stopień niezborności rogówkowej po operacji zaćmy“. Odczyt na IX Zjeździe przyr. i lek.

Dr. S. Łuniewski: „O wartości dioniny w terapii okulistycznej“. Odczyt na IX Zjeździe lek. i przyr.

Dr. J. Dudziński: „Badania bakteriologiczne worka spojówkowego przy jaglicy“. Odczyt na IX Zjeździe przyr. i lek.

Prof. Dr. Leon Wachholz: III. Serya orzeczeń sądowo-lekarskich Wydz. lek. Uniw. Jagiell. V. „Sprawa Ferberów Przegl. lek. Nr. 49—52, 1899.

— VI—VII. „Dwa przypadki powieszenia. Morderstwo czy samobójstwo?“ Przegl. lek. Nr. 10 i 17 1900.

— „O hematynie obojętnej Arnolda“. Przegl. lek. Nr. 6, 1900.

— „Kilka słów jeszcze w sprawie hematyny obojętnej“. Przegl. lek. Nr. 10, 1900.

— „Zur Casuistik der Selbstmorde durch Schuss“. Ztschr. f. Medizinalebeamte 1899 i w Pamiętn. jubil. Rady Dworu Prof. Dr. E. Korczyńskiego.

— „Krytyczne uwagi w sprawie uranicznego pocucia płciowego“. Krytyka lekarska Nr. 7 i 8. 1900.

— „O morderstwie z lubieżności“. Przegl. lek. 1900.

— „Sprawozdanie z celniejszego piśmiennictwa sądowo-lekarskiego za r. 1899“. Nowiny lekars. Nr. 8—12, 1900.

W Zakładzie medycyny sądowej pod kierunkiem prof. Wachholza wykonano następujące prace:

Dr. S. Horoszkiewicz: „Przypadek rany klutej“. Nowiny lekarskie Nr. 7, 1900.

Dr. S. Horoszkiewicz i W. Witaliński: „O próbie Florence'a“. Pam. jubil. Rady Dworu prof. Dra Korczyńskiego 1900.

A. E. Klęsk: „Kilka uwag o samobójstwie z uwzględnieniem kazytyki krakowskiej za czas od roku 1892—1898“. Przegl. lek. Nr. 3—5, 1900.

Prof. Dr. Walery Jaworski: „Aquae minerales, Aquae medicinales effervescentes“. Pamiętnik jubil. Rady Dworu prof. Dr. E. Korczyńskiego, str. 531—552, 1900.

Prof. Dr. Władysław Reiss: „Recherches physiologiques sur la perspiration insensible de la peau“. Annal. de Dermatol. et de Syphil., Paris.

— „O rozwoju naskórka w pierwszych miesiącach życia płodowego, ze szczególnem uwzględnieniem warstwy Malpighiego“. Nakł. Akademii Umiejętności. Kraków.

Prof. Dr. Rudolf Trzebiicky: Ogłosił w podręczniku „Bibliothek der gesamten medizinischen Wissenschaften“ prof. Drasche'go, część działu chirurgicznego. Oprócz tego liczne referaty w „Centralblatt für Chirurgie“ i w „Jahresbericht über die Fortschritte der Chirurgie“.

Pod jego kierunkiem wykonali prace:

Dr. Frommer i Dr. Panek: „O zatruciach przy zastosowaniu mięszanki jodoformowej“ po pols. i po niem.

Dr. Engländer: „O przerście sutka“ i „o torbielach nerkowych“.

Prof. Dr. Karol Klecki: „O badaniu patogenetyki spraw zakaźnych“. Referat na IX Zjeździe lek. i przyr. pols. w Krakowie.

— „Etyologia i patogenetyka zapalenia wyrostka robaczkowego (Appendicitis)“. Przegląd chirurgiczny, Warszawa 1900.

W Zakładzie patologii ogólnej i doświadczalnej pod kierunkiem prof. Kleckiego wykonano następujące prace:

Kazimierz Rogoziński: „O przechodzeniu drobnoustrojów z jelita do mlecza w stanie fizyologicznym“. Referat na IX Zjeździe lekarzy i przyrodników pols. w Krakowie.

Stefan Horoszkiewicz: „O wpływie zatrucia alkaloidami roślinnymi na przebieg stężenia pośmiertnego mięśnia sercowego“. Referat na IX Zjeździe lekarzy i przyr. pols.

Prof. Dr. Stanisław Ciechanowski: „Badania anatomiczne nad niedomogą pęcherza moczowego u starców oraz nad tak zwanym przerostem i pewnemi postaciami zaniku gruczołu krokowego“. Odbitka z Przeglądu chirurgicznego str. 310, Warszawa 1899.

Docent Dr. Aleksander Bossowski: „O leczeniu chirurgicznym puchliny jamy brzusznej w przebiegu marskości wątroby“. Przegl. lek.

— „Zur operativen Behandlung des Ascites bei Lebercirrhose“. Klin. Therap. Wochenschrift.

— „Zur Symptomatologie und Therapie der congenitalen Anomalien der Flexura sigmoidea bei Kindern“. Klin. Therap. Wochenschrift.

— „Z zakresu chirurgii jamy brzusznej“. Dziennik IX Zjazdu lekarzy i przyrodn. polskich.

Docent Dr. Stanisław Braun: „Przyczynek do nauki o ciąży zamacicznej (graviditas ectopica)“. Pam. jubil. Rady Dworu prof. Dr. E. Korczyńskiego.

Docent Dr. Aleksander Baurowicz: „Bericht aus der Abtheilung des Prof. Pieniążek in Krakau für die Zeit vom 7. Juni 1894 bis 31 Dezember 1898“. Monatschrift für Ohrenheilkunde, Heft 12, 1899.

— „Das Sklerom auf Grund der Beobachtung von 100 Fällen“. Archiv für Laryngologie Bd. X, 1900.

Docent Dr. Ludomił Korezyński: „Zarys dziejów Kliniki lekarskiej Uniw. Jagiell. od jej założenia do r. 1870“. Kraków 1899.

— „Kilka szczegółów z dyjagnostyki gruźlicy płuc“. Przegląd lekars. Nr. 1, 1900.

— „Wykład wstępny o balneologii klinicznej“. Medycyna Nr. 2, 1900.

— „Klinischer Beitrag zur Casuistik der suppurativen Entzündungen der Leber und der Gallengänge als Folge der Cholelithiasis“. Wiener Mediz. Presse Nr. 4, 1900.

— „Klinische Erfahrungen über das rothe Knochenmark“. Wiener med. Presse Nr. 23—29, 1900.

— „O klimacie górskim“. Przegl. lek. Nr. 19—22, 1900.

— „Urządzenia stacyj klimatycznych“. Przegl. lek. Nr. 25, 1900.

— „O klimacie“. Przegl. lek. Nr. 27—31, 1900.

— „Kilka uwag ogólnych o leczeniu zdrojowem i klimatycznym“. Medycyna Nr. 28, 1900.

— „O klimacie nizinym“. Medycyna Nr. 34, 1900.

— „Nauczyciele i nauka medycyny wewnętrznej w Klinice krakowskiej“. Medycyna Nr. 22, 1900.

— „Zarys balneoterapii i balneografii krajowej. Kraków 1900.

— „Pogląd na rozwój balneologii polskiej w latach 1887—1899“. Pam. tow lek. warsz. Nr. 1, 1900.

Docent Dr. Wincenty Łepkowski: „Doświadczenia nad zastosowaniem 4^o formaliny, formagenu i jodoformagenu w dentystyce“. Kraków, 1900.

— „Untersuchungen über die Anwendung des Formalins, Formagens und Jodoformagens in der Zahnheilkunde“. Wien 1900.

Prof. Dr. Kazimierz Kostanecki: „Komórka i zapłodnienie“. W histologii wydanej pod redak. prof. Dra Hoyerera (star.). Warszawa 1900.

— „Przemówienie wstępne przy otwarciu IX Zjazdu lekarzy i przyr. pols. w Krakowie“. Dzienn. IX Zjazdu lek. i przyr. pols. Kraków 1900.

W Zakładzie Anatomii opisowej pod kierunkiem prof. Kostaneckiego wykonano następujące prace:

L. Świtalski: „Ueber ein zwischen den Blättern des breiten Mutterbandes bei einem neugeborenen Mädchen gefundenes Ectodermalgebilde“. Monatschrift f. Geburtshilfe u. Gynakol. I. II. Berlin 1899.

St. Gólski: „Reifung und Befruchtung des Eies von *Cionia intestinalis* F.“. Anzeiger d. Akademie d. Wissenschaft. Nr. 3. Krakau 1899.

Ad. Bochenek: „Die Nervenbahnen des Vorderhirns von *Salamandra maculosa*“. Anzeiger d. Akad. d. Wissensch. Nr. 7. Krakau 1899.

— „Ueber die Nervenendigungen in den Plexus chorioidei des Frosches“. Anzeiger j. w.

— „Die Reifung und Befruchtung des Eies von *Aplisia depilans*“. Anzeiger j. w.

— „O dojrzewaniu i zapłodnieniu jaja u ślimaka *Aplisia depilans*“. Rozpr. Wydz. mat.-przyr. Akad. Um. tom XXXIX.

St. Gólski: „Dojrzewanie i zapłodnienie jaja u *Ascidii Cionia intestinalis* F.“. Rozpr. Wydz. matem.-przyr. Akad. Um. t. XXXVIII.

St. Kaczyński; „Pięć przypadków „*Musculus sternalis*“. Pam. jubil. Kadcy Dworu prof. Dra E. Korczyńskiego.

W. Reiss: „Beitrag zur Entwicklungsgeschichte der Epidermis in der Frühperiode des Fötallebens mit besonderer Berücksichtigung der Malpighischen Schicht“. Anzeiger der Akad. der Wissen. Nr. 9, 1899.

E. Godlewski (jun.): „Ueber die Kernvermehrung in den quergesetz: Muskelfas. d. Wirbelthiere“. Anzeiger der Academie der Wissen. Nr. 3, 1900.

W. Reiss: „O rozwoju naskórka w pierwszych miesiącach życia płodowego ze szczególnem uwzględnieniem warstwy Malpighiego“. Rozpr. Wydz. matem.-przyr. Akad. Um. t. XXXVIII. Kraków 1900.

Ad. Bochenek; „Tkanka nabłonkowa“. W histologii wyd. pod redak. prof. Dra Hoyera (sen.). Warszawa 1900.

I. T. Lenartowicz: „Narządy mleczne u zwierząt i ludzi w związku z tak zwaną hypermastją i hyperthelią“. W książce pam. wyd. przez słuchaczy Uniw. Jagiell. Kraków 1900.

Ad. Bochenek: „Drogi nerwowe przedmózdzła salamandry plamistej“. Rozprawy Wydz. matem.-przyr. t. XXXVIII. Akad. Um. Kraków 1900.

— „O unerwieniu spłotów nerwowych mózgu żaby“. Rozpr. Wydz. matem.-przyr. t. XXXVIII. Akad. Um. Kraków 1900.

E. Godlewski (jun.): „Histologia organów płciowych“. W histolog. wyd. pod redakcją prof. Dra Hoyera (sen.). Warszawa 1900.

— „Ueber die Einwirkung des Sauerstoffes auf Entwicklung und über den Gaswechsel in den ersten Entwicklungsstadien von *Rana temp.*“. Anzeiger der Akad. der Wissen. Krakau 1900.

W. Nowicki: „O małżowinie usznej ze stanowiska morfologicznego i antropologicznego“. W książce pam. wyd. przez słuchaczy Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków 1900.

Docent Dr. Ignacy Lemberger: „Układ chemiczny „troponu“ i jego wartość odżywcza ze stanowiska teoretycznego“. Pam. jubil. prof. Dra E. Korczyńskiego.

— „O kłączu gorzknika kanadyjs. Wydziel. canad. i jego wycieków płynnych“.

Wydział filozoficzny.

Prof. Dr. Stanisław Tarnowski: „Nie Winni?” Broszura w sprawie procesu dyrektorów Kasy Oszczędności lwowskiej.

— „Historia literatury polskiej” (do roku 1850), z okazji pięćsetnej rocznicy Uniwersytetu. Tomów 5.

Prace seminaryjne uczniów w roku szkolnym 1899/1900:

Müller: „Życie i dzieła Mickiewicza” przystępnie opowiedziane (dla młodzieży, czytelnicy wiejskich i t. p.).

Michał Magiera: „Dzwon zatopiony Hauptmanna i Zaczarowane Koło L. Rydla”.

Jan Magiera: „Fannietum Kallimacha”.

— „W. L. Anczyca: Dramata i komedye z życia wiejskiego ludu”.

Kazimierz Sosnowski: „Poezya w wolnem mieście Krakowie”.

Stanisław Namysł: „Jerzy Ossoliński jako mowca”.

Maryan Goyski: „Piotr Tomicki podkanclerzy i opiekun nauki”.

Prof. Dr. Edward Janczewski: „Sur la pluralité de l'espèce dans le groseille à grappes cultivé”. Comptes rendus de l'Académie des sciences. Séance du 26 février. Paris 1900.

— „Kosmki garbnikowe”. Dziennik Zjazdu przyrodników i lekarzy w Krakowie 1900.

Prof. Dr. Maurycy Straszewski: „O filozofii i filozoficznych naukach”. Kraków 1900.

— „Uniwersytety, ich cywilizacyjne znaczenie w przeszłości i zadania przyszłości”. Początek dzieła poświęconego Uniw. Jagiełł. z okazji 500 let. jubileuszu. Kraków 1900.

— „Ideen zur Philosophie der Geschichte der Philosophie. Wien und Leipzig 1900.

W seminaryum filozoficznym pod kierunkiem prof. Straszewskiego opracowali następujące rozprawy:

Wojciech Gielecki: „O psycho-fizycznym paralelizmie”.

Leopold Brablec: „O ideach Platona”.

Senko: Referat „o filozofii Schopenhauera”.

Warchałowski: a) „O pojęciu czasu” b) Sprawozdanie z dzieła Dra Wartenberga „Das Problem der Wirkung”.

Prof. Dr. Emil Godlewski: „Czy doświadczenia stacy wiedeńskiej udowodniły, że ocena zuzli Thomasa na podstawie rozpuszczalności w płynie cytrynianowym lub w kwasie cytrynowym jest nieracjonalną”. Tygodnik literacki z r. 1900.

— „O składzie roślin jako wskazówce do ocenienia potrzeb nawozowych gleby”. Przedstawione na Zjeździe przyrodn. i lekarzy, w streszczeniu zamieszczone w Dzienniku Zjazdu 1900.

W Zakładzie chemii rolniczej pod kierunkiem prof. Godlewskiego wykonano następujące prace:

Kazimierz Rogoyski: „O denitryfikacyi i o rozkładzie odchodów zwierzęcych w ziemi“. W Biuletynie Akad. Umiej. Nr. 7, 1899.

Konrad Mościcki: „Przyczynek do metody oznaczania przyswajalnego kwasu fosforowego w glebie“. Przedstawione na Zjeździe lek. i przyr. i zamieszczone w streszczeniu w Dzienniku Zjazdu 1900.

W Zakładzie chemicznym II., pod kierunkiem prof. Schramma wykonano następujące prace:

Dr. Ludwik Brunner: „Uwagi dynamiczne nad bromowaniem benzolu“. Sprawozd. Akad. Um. w Krakowie.

— „Ueber die Hydrolyse der Salzlösungen“. Zeitschrift für phys. Chemie.

Dr. Ludwik Brunner i Dr. Stanisław Tolłoczko: „O szybkości tworzenia się estrów z chlorku benzoilowego i alkoholi olifatycznych“. Sprawozdan. Akad. Um. w Krakowie.

Dr. Stanisław Tolłoczko: „Chlorek antymonowy w kryoskopii“. Rozprawy Akad. Um. w Krakowie.

Prof. Dr. Maksymilian Kawczyński: „O pismach oratorskich i filozoficznych Apulejusza Platończyka z Madaury“. Rozpr. Akad. Um.

— „Apulejusza Metamorfozy, czyli powieść o Złotym osle“. Rozpraw. Akad. Um.

W Seminaryum filologii romańskiej pod kierunkiem prof. Kawczyńskiego rozpoczęto następujące prace:

Jakób Filipek: „Studia nad poematami o Tristanie i Izoldzie w literaturze francuskiej i niemieckiej“.

Bronisław Kielski: „Studia nad Lesage'm“.

Dorota Blatteis: „Studia nad językiem francuskim w. XVI od rozbioru gramatyki Meigreta fonetyczną grafiką drukowanecj“.

W Seminaryum geograficznem pod kierunkiem prof. Szwarcenberg-Czernego wykonano następujące prace:

Adam Kłodziński: „Wyspa Rugia“.

Ludwik Sroczyński: „O koloniach polskich w Paranie“.

Teofil Klima: „Buszkanie“.

Jan Ptaśnik: „O Kaszubach“.

Prof. Dr. Józef Tretiak: „Cześć Mickiewicza dla Najśw. Panny“. Wydanie drugie przejrane i uzupełnione z 10 rycinami. W Krakowie, Spółka wydawnicza 1899.

— „Miedziany jeździec Puszkina“. Studium polemiczne. w Krakowie, nakładem Akad. Umiejętn. 1900. Sprawozdanie z tej rozprawy w Bulletin.

— „Nowy przekład Boskiej Komedyi“. Czas 1899 (numer wigilijny).

— „O dumach kozackich, ich pierwotny i późniejszy charakter“. Rozprawa przedstawiona na posiedzeniu Wydz. filolog. Akad. Um. 9 lipca 1900.

— „O podziale historii literatury polskiej na okresy“. Referat na Zjazd historyków polskich.

— „Żywiół ruski w literaturze polskiej“. Referat na Zjazd historyków polskich.

Prof. Dr. Henryk Hoyer: „O budowie i podziale komórek mięśnia sercowego“. *Anzeiger der Akadem. der Wissenschaft.* Nr. 9, Krakau 1899.

— „Zur Histologie der capillaren Venen in der Milz“. *Anatomischer Anzeiger B.* 17, 1900.

— „Przyczynek do morfologii serca ryb“. *Anzeiger der Akademie der Wissenschaft.* Nr. 7. Krakau 1900.

W Zakładzie anatomii porównawczej pod kierunkiem prof. Hoyera wykonano następującą pracę:

Dr. Michał Siedlecki: „O rozwoju płciowym gregariny *Monocystis ascidiae* R. Lank“. *Anzeiger der Akademie der Wissenschaft.* Nr. 10. Krakau, 1899.

Prof. Dr. M. P. Rudzki: „Teorya fizycznego stanu ziemi“. Rozprawa uwieńczona nagrodą imienia Kopernika. *Rozpr. Akad. Umiej. Wydz. matem.-przyr.* t. XXXVII, str. 196.

— „Odształcanie się ziemi pod ciężarem wielkich lodowców“. *Rozpr. Akad. Umiejętn. j. w.* str. 49.

— „Dalsze badania nad odształcaniem się ziemi pod ciężarem wielkich lodowców“. Ciąg dalszy poprzedniej rozprawy. *Rozprawy Akademii Umiejętności Wydział matem.-przyrodn.* t. XXXIX, str. 28.

— „O kształcie fali sprężystej w pokładach ziemskich. IV. Studium z teoryi trzęsień ziemi“. *Rozprawy Akademii Umiejętn. Wydział matem.-przyr.* t. XXXIX, str. 15.

— „Note sur la nature des vibrations sismiques“. *Bolletino della Società sismologica italiana.* Str. 6.

Prof. Dr. Piotr Bieńkowski: „O Sarmatach i Roxolanach w sztuce rzymskiej“. *Pamiętnik III Zjazdu historyków polskich.* 1900.

— „Zwei attische Amphoren in Madrid“. *Jahreshefte des österr. archäolog. Institutes,* III 62—72.

— „Dos ánforas áticas de la coleccion de Madrid“. *Revista de archivos, bibliotecas y museos,* III 604—611.

„De simulacris barbararum gentium apud Romanos“. *Cracoviae* 1900,

Prof. Dr. Władysław Natanson: „O termokinetycznych własnościach roztworów“. *Rozprawy Wydziału matem.-przyr. Akademii Umiejętności* t. XXXV, Kraków 1899. — Ta sama praca ukazała się w tłumaczeniu na język niemiecki w czasopiśmie *Zeitschrift für physikalische Chemie*, red. von Ostwald und van't Hoff t. XXX, zeszyt z m. Grudnia r. 1899/900, str. 681—704.

Prof. Dr. Waleryan Klecki: „Die Rinderzucht und Rinderhaltung im Königreiche Polen“. Oesterreichische Molkerei-Zeitung 1899.

— „Serowarstwo“. Odbitka z t. IX Encyklopedyi rolniczej, wydawanej nakładem Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, str. 172, 1900.

Dr. Władysław Wisłocki: „Incunabula“.

Dyrektor Dr. Karol Estreicher: „Bibliografia polska“ t. XVIII, część I i II, litera H.

